

## Wiadomości krajowe.

— Z Wiednia dnia 27. Stycznia. —

Następujące jest tłumaczenie Listu urzędowego postanego z Werony przez C. Ross. Ministra Spraw Zewnętrznych Hrabiego Nesselrode, do C. Ross. Posła w Madrycie, którego oryginał był przedrukowany w Monitorze d. 16. b. m.

Weronia d. 14. (26.) Listopada 1823.

Monarchowie i Pełnomocni, którzy zgromadzili się w Weronie ze stałym postanowieniem, pokój, którego używa Europa co raz bardziej ustalać i wszystkiemu zapobiegać, coby było niebezpiecznym dla tego stanu powszechnej spokojności, w pierwszą zaraz chwilę swojego połączenia się rzucili troskliwym i uważnym wzrokiem na jedną z dawnych Monarchii, którą od dwóch lat wzruszają wewnętrzne niepokoje i która w równy mierze wzbudza staranność, troskliwość i uczestnictwo innych Mocarstw.

Gdy w Marcu 1820 garstka wiarołomnych żołnierzy obróciła oręż swój przeciw Monarsze i oczywiście, by Hiszpanii narzucić prawa, które rostrzepy głos Europy nauczone doświadczeniem wszystkich czasów, wyrokiem swoim odrzucił, pospieszały połączone gabinety i szczególniej Petersburški ogłosić te nieszczęśliwe skutki wy płynące mogące z takiej Konstytucji, co powstanie wojskowe za swoją podstawę uznać.

Obawy te sprawdziły się zbyt prędko i zupełnie. Nie są to już więcej oderwane od rzeczy teorie, albo prawidła, o których roztrząsaniu albo pochwaleniu tu mowa. Czyny przemawiają, a czegoż niemię każdy Hiszpan noszący jeszcze w sercu miłość ku swojemu Królowi i ku swojej oczywiście, przy świadectwie tych czynów? Ileż bolesnych uczuć nie łączy się ze zwycięstwem tych, którzy stali się sprawcami rewolucji Hiszpańskiej!

W czasie, gdzie politowania godny skutek uwięził ich przedsiębiorstwa, całość Hiszpańskiej Monarchii była głównym przedmiotem troskliwości ięj Rządu. Cały naród dzielił życzenia Króla Jmci, cała Europa chciała się odwać za Królem, by powagę kraju macierzy-

stego przywrócić na trwałych posadach w dalekich krajach składających niegdyś jego bogactwo i jego potęgę. Nędznym przykładem zaczęcone, by trwać w zaburzeniach, znajdowały prowincje w których te zaburzenia wybuchnęły, w zdarzeniach miesiąca Marca najlepszą obronę swojego niepostuszeństwa, tenawet dotąd wierne prowincje oderwały się od macierzystego kraju w sprawiedliwej obawie despotyzmu, który ciężył na nieszczęśliwym Monarze i na ludziach nieprzezornymi nowościami na to przeznaczonych, ażeby przebiegali cały szereg rewolucyjnych uciemieżeń.

Do smutnego położenia rozerwaney Ameryki przyłączyły się jeszcze nieszczęścia nierozdzielne od stanu rzeczy, gdzie się zapierała wszelkich zasad składających istotę towarzyszyńskiego porządku.

Bezrząd nastąpił po rewolucyi, nieład po bezrządzie. Długi szereg lat zabezpieczający iakową posiadłość nie był dostatecznym tytułem własności; wróciło naybardziej niezaprzeczone prawa podpadały powątpiewaniu, a majątek publiczny, równie iak i prywatny był nadwierzany bez przesanku pomnażanemi podatkami. Jak w dniach, w których samo wspomnienie zgrozą napelnia Europę wydzierano własność kościołowi, tronowi szacunek ludów, powagę Królewską poniżano, władzę Rządu zdano na zgromadzenia, gdzie ślepa namiętność tłuszczy dobijała się o ster Rządu. Nakoniec właśnie iak w owych dniach smutku, które nieestety wznowiły się po raz drugi w Hiszpanii, widziano płynącą krew w pomieszkaniu Królów a wojnę domową zapaloną na całym półwyspie.

Sprzymierzone Mocarstwa już od trzech lat ciągle sobie pochlebiały, że charakter Hiszpański iak stały i iak wspaniałomyślny, gdy idzie o dobro ocyzny i niedawno jeszcze tak bohaterki walcząc przeciw przemocy utworzonej przez rewolucją, nakoniec przynajmniej u tych się ocuci, którzy byli tak nieszczęśliwi, iż stali się niewiernymi owym szlachetnym wspomnieniem, iakie Hiszpania z dumą wszystkim narodom Europy okazać może. Pochlebiali siebie ze Rząd J. K. Mci pierwszemi naukami smutnego doświadczenia z błę-

du wyprowadzony, chwyci się środków i chociaż niepołoży tamy tylu połączonym nieszczęściem gromadzącym się ze stron wszystkich, to przynajmniej wzniesie podstawę lepszego systemu i zabezpieczy tronowi jego prawa i potrzebne przywileje, poddanym owę opiekę, której sprawiedliwie wymagać mogą, a własności nieodzowną porokoynią. Atoli nadzieje te były zupełnie zniweczone. Czas sprowadził tylko nowe niesprawiedliwości; uciski pomnożyły się; liczba pomordowanych ofiar wzrastała w okropnym stosunku, a Hiszpania widziała wstępujących na rusztowanie nie jednego ze swoich wiernych woiowników, nie jednego z gorliwych obywateli.

Tym sposobem rewolucya z d. 9. Marca eo raz bardzię zbliżała ku upadkowi Hiszpańską Monarchią, gdy oto zdarzyły się dwa szczegóły ściągające na siebie uwagę zagranicznych Rządów.

Na łonie ludu, u którego przychyłność ku swoim Władcom była wrodzoną potrzebą i uczuciem, który przez lat sześć nacyzyszą krew przelewał, by odzyskać sobie prawnego Monarchę, u tego ludu mówię, znajdował się Monarcha ten i jego dostojna rodzina w stanie świadomej i bezwarunkowej niewoli. Bracia jego zmuszeni do usprawiedliwień zagrożeni są codziennie więzieniem albo śmiercią a przedstawienia rozkazującemi słożone słowy, zabronity Monarsze ze swoją śmiertelnie chorą małżonką oddalać się ze stolicy.

Z drugiey strony nie wahali się Hiszpanscy zaburzyciele po rewolucyi w Neapolu i w Piemencie, którą niestannie za swoje ogłaszali dzieło, oznajmiać publicznie, że ich plany nie miały żadnych granic. Z uporem, który się niczem odstraszyć nie dał, usiłowali w sąsiednim kraju wzniecić niepokoje, i zaburzenia. Pracują nad tē, ażeby w najodleglejszych Państwach zrobić sobie współwinnych; czynność ich zwolennictwa rozszerza się po wszystkie strony i wszędzie też same przygotowują nieszczęścia.

Podobne postępowanie musiało ściągnąć nagane. Gabinet yżczące Hiszpanii wszystko, co jest najlepsze, inż od dwóch lat ogłaszają ię myśli swoje przez rodzaj stosunków utrzymywany z ię rżdem. Francya widzi się zmuszoną zabezpieczeństwo granic swoich powierzać woysku, a może troskliwie nakaze ię uczynić koniec wzywaniom, na które jest wystawiona. Sama Hiszpania powstała w kilku miejscach przeciw tey formie Rządu tak sprzeciwiający się przyznany poczcziwości

ięy mieszkańców i wszelkim ię monarchicznym podaniom.

W tēm położeniu rzeczy Cesarz, dostojny nasz władca spowodowany został uczynić krok, który niepozostawi narodowi Hiszpańskiemu żadney wątpliwości o jego prawdziwych zamiarach, ani o rzetelności życzeń dla jego szczęścia podiętych. Obawiać się należy, że codzien mużące się niebezpieczeństwa sąsiedztwa, te, które się wnoszą nad rodziną Królewską i sprawiedliwe uzalenia się pogranicznego kraju, nareszcie staną się powodem sporów między tēm Państwem i Hiszpanią.

Tę smutną konieczności chciatby Cesarz Jmć ile będzie można zapobiedz, lecz iak długo Król nie jest w stanie wyrażania woli swojej z wolnością, iak długo hersztowie rewolucyi wspólnym węzłem połączeni z twórcami niepokoików w innych Europejskich krajach, wspierani opiekany stanem rzeczy, spokojność Europy usiłują zaburzyć — nie jest to w mocy Cesarza, nie jest w mocy żadnego Monarchy, stosunki Rządu Hiszpańskiego z zagranicznymi Mocarstwami poprawić.

Jak łatwym sposobem możnaby dostąpić tego zamiaru, gdyby Królowi z zupełną wolnością środki użyczone były, wojnie domowej koniec położyć, unikać zagranicznych wojny, najmędrszych i najwierniejszych poddanych na około siebie zgromadzić i dać Hiszpanii Konstytucyą odpowiadającą ię potrzebom i ię prawnym życzeniom.

»Hiszpania wtedy w wolności i w spokojności napoiłaby owem bezpieczeństwem Europe, któreby sama używała; a wtedy Mocarstwa skarżące się na postępowanie ię Rządu ubiegatby się o to, by połączyć się z tym krajem stosunkami prawdziwey przyjaźni i obopólnego sprzyiania.«

»Rossya stara się od dawnego czasu zwrócić uwagę Hiszpanów na te wielkie prawdy. Nigdy ich patriotyzmowi szlachetniejsze nie otwierato się pole. Co za stawa dla nich, jeżeli po raz drugi zwyciężą rewolucyją, a przeto dowiodą, że ona trwałego panowania na tēy ziemi wykonywać nie może, gdzie wrodzone cnoty, głęboko wkorzeniona przychyłność ku prawidłom zapewniającym trwałość Państw i uszanowanie ku świętey Religii, trwałe odniesienie zwyczajstwo nad naukami zaburzeń i sztukami ludzeń, których używają do rozszerzenia swego niecnego wpływu. Już część iedna Narodu wyrok swój wyrzekła. Druga ieszcze powinna przyłączyć się do Króla dla wybawienia i uratowania Hiszpanii, dla naznaczenia ię czcipesnego miejsca w rodzinie Europejskiej.

a równie jak w roku 1814 wyrwaną zostanie zgubnemu zarządowi wojskowej uzurpacji.«

»Gdy Cesarz Jegomość zleca W Panu Mości Hrabio, żebyś udzielił Ministrom Króla Jmci Katol. uwag rozwiniętych w niniejszych depepszach, pochlebia sobie, że Jego i Jego sprzyńierzeńców zamiary zapoznanemi nie będą. — Nadaremnie złość kusić się będzie przedstawić je pod farbą obcego wtrącania się, usiłującego Hiszpanii przepisywać prawa.«

»Mieć życzenie widzenia końca długiego i smutnego stanu, wybawić z iarzma nieszczęśliwego Monarchę i jeden z nappierwszych ludów Europy, położyć tamę krwi rozlewowi, wesprzeć odrodzenie się całkiem mądrę i Narodowę Administracyi, nie nazywa się to wcale naruszanie niepodległości kraju iakiego, albo prawo wdawania się wykonywać, przeciw któremu Mocarstwo każde słusznie oburzać się może. — Gdyby JCMosé inne miał zamiary; od niego by to tylko i od Jego Sprzymierzonych, zawisło pozwolić Hiszpańskięj rewolucyi kończyć dzieło swoje. Wkrótce na tym półwyspie zniszczonemi zostałyby wszelkie zarody dobrego mienia, bogactwa i sily, a kiedy Naród Hiszpański dzisiaj podobne nieprzyjacielskie zamiary przewidywać może, dowodu ich szukać powinien nie w uczestnictwie do jego losu, ale w obojętności i w nieczynności Mocarstw.«

»Na niniejsze oświadczenie nastąpić mająca odpowiedź będzie rozstrzygnięciem zapytania naywiększey wagi. Dzisiejsze W Pana instruksye oznaymia W Panu, co mu czynić będzie należało, jeżeli pełnomocni w Madrycie nie zechcą użytkować z podawanych im środków dla zabezpieczenia Hiszpanii, spokojnęj przyszłości i nigdy niezgasłęj sławy.«

### Wiadomości zagraniczne.

#### Hiszpania.

Monitor z d. 19. Stycznia umieścił bez żadnych uwag Notę Ministra Hiszpańskiego Spraw Zewnętrznych, Don Evaristo San Miguel, wydaną do Posta Hiszpańskiego w Paryżu, Xiążęcia San Lorenzo, która iakieżmy już w przeszłym Nrze. gaz. n. doniesli, Stanom na posiedzeniu z d. 9. t. m. odczytaną była. Treść iey następująca:

»Rząd Króla Jmci Katolickiego udzielił sobie Notę Króla Jmci Chrześcijańskiego, którą wydał ów do Posta Swoiego przy Dworze tutejszym, i której odpis tenże Poseł Rządowi Hiszpańskiemu do odczytania przesłał.«

»Rząd Króla Jmci, co do tęj Noty, krótkie tylko poczynił ma uwagi; aby zaś JW Pan nie zostawał w niewiadomości, iak się Rząd w okolicznościach tych zachowuje, puczynał za

powinność swoię, obawił Mu otwarcie swój sposób myślenia i swoie postanowienie.«

»Nie było nigdy rzeczą tajną dla Rządu Hiszpańskiego, że instytucyje, dobrowolnie przez Hiszpanię przyjęte, obudzą w wielu Gabinetach Europejskich zazdrość i będą przedmiotem narad Kongresu Werońskiego. — Lecz Rząd stały w swoich zasadach, z postanowieniem bronięcia nawszelki sposób obecnego systemu politycznego i niepodległości Narodowey, oczekiwał spokojnie rezultatów Kongresu.«

»Hiszpanię rządzi Konstytucya, ogłoszona, przyjęta i zaprzysiężona w r. 1812 i od wszystkich Mocarstw, którzy na Kongressie Werońskim zgromadzeni byli, uznana. Wiartomni doradcy, odwiedli Króla Jmci Katolickiego, Ferdynanda VII., od zaprzysiężenia tego fundamentalnego prawa, gdy powracał do Hiszpanii; prawa, którego żądał cały Naród, a które bez naymniejszego sprzeciwienia się Mocarstw, co je uznali, przemocą obalone zostało. Sześciolatek jednak doświadczenie i powszechna wola, skłoniły Króla Jmci w r. 1820, do zgodzenia się z życzeniem Hiszpanów.«

»Nie powstanie wojskowe, zaprowadziło na początku r. 1820 nowy porządek rzeczy. Niustraszeni mężowie, którzy podnieśli głos na wyspie Leonu, a późnięj w innych prowincyach, byli tylko tłómaczami powszechnęj opinii i życzeń całego Narodu.«

»Rzecz naturalna, że zmian tego rodzaju, musiała potworzyć niektórych nieukontentowanych; iestto nieuchronnym skutkiem każdęj reformy mającęj za cel poznosić nadużycia. Zawsze się znajdują w Narodzie osoby, które się nie mogą nigdy do iarzma rozumu i sprawiedliwosci przyzwyczać.«

»Korpus uważający, przez Rząd Francuzki u podnóża Pireneów utrzymywany, nie zdolał zapobiedz nietadom, które Hiszpanię nawiedzały. Przeciwnie doświadczeniem okazało się, że wystawienie kordonu zdrowia, późnięj na wojsko obserwacyjne zamienionego, szła względem bliskiego wtargnienia w granice Królestwa, tylko podsycalo i nadzieie fanatyków, zwywających prowincyje nasze do powstania, przez to ożywiło.«

»Ponieważ zasady, widoki i obawy, które miały wpływ na postępowanie Gabinetów zebranych w Weronie, nie mogą Rządowi Hiszpańskiemu służyć za prawidło, Rząd przeto Hiszpański, nie daie teraz żadnęj odpowiedzi na część instruksyi Hrabiego de la Garde, odwołując się do pomienionego Kongressu.«

»Dni pokoju i spokojności, których Rząd Króla Jmci Chrześcijańskiego, życzy Hiszpań-

skiemu Narodowi, życzy również nągórcei ten Naród i sobie i swojemu Rządowi. A ponieważ Naród i Rząd przekonane są, że zarządzenie ich cierpieniom, tylko dziełem czasu i wytrwałości bydz może, usiłują przeto, ile ich to obowiązanie, przyspieszyć odpowiadające i zbawienne iey wytrwałości skutki.»

»Rząd Hiszpański umie cenić oświadczenie Króla Jmci Chrześcijańskiego, że do pomysłności iego, chce się w miarę sił swoich przykładać; lecz przekonany jest oraz, że środki i kroki, które JKMość przedsiębierze, tylko przeciwnie skutki zrodzić potrafią.»

»Pomoc, którą Rząd Francuzki w obecny peryodzie Hiszpańskiemu, daćby powinien, jest na tém, aby wszystko przeciwnie działał; aby woysko pod Pireneami rozwiązał; powstańców uchodzących do Francyi, nie przyjmował; aby na wszystkich, którzy Rząd Króla Jmci Katolickiego, równie jak instytucye Hiszpanii i iey Stany, w sposób tak krzywdzący spotwarzają, z zapalem powstał — o to jest, czego wymaga prawo Narodów, to od wszystkich cywilizowanych Narodów szanowane prawo.»

»Twierdzić, że Francya pragnie dobra Hiszpanii i iey spokojności, dozwalając, aby owe pochodnie domowey niezgody, żywiące płomieniem swoim klęski, które Hiszpanią nawiedzają, nieprzerwanie gorzały, jest to zakwierać się w labirynt samych sprzeczności.»

»Cokolwiek wreszcie Rząd Króla Jmci Chrześcijańskiego uzna w tych okolicznościach za przyzwoite do postanowienia, Rząd Króla Jmci postępować będzie spokojnie i stale drogą, którą mu wskazuje iego powinność, sprawiedliwość rzeczy, stałość charakteru i przywiązanie do zasad konstytucyjnych, wyszczególniające w tak wysokim stopniu Naród, na którego czele stoi, a nie wchodząc teraz wrozbior warunkowych i dwuznacznych wyrazów umieszczonych w instrukcyi do Hrabiego de la Garde wydaney, kończy Rząd Króla Jmci na tém, że spokój i szczęście Narodu, jak wszystko, co żywiołem pomysłności iego bydz może, niwego mocnię obchodzić nie jest w stanie, jak iego samego.»

»Stale przywiązanie do Konstytucyi z r. 1812, pokój z Narodami, a przedewszystkiem postanowienie, aby z nich żadnemu nie przyznać prawa wdawania się w iey sprawy, oto jest godło, oto prawidło iey terażniejszego, jak przeszłego postępowania.»

»JWPPan upoważniony jesteś, Notę niniejszą przeczytać Ministrowi Spraw Wewnętrznych

a nawet, gdy będzie żądał, wydać mu iey odpis. Rotropność i rozsądek podadzą JWPPanu sposób, zachowania stałości i powagi godny Hiszpanii, których masz w obecny peryodzie przestrzegać.»

»To jest, co mi JKMość zalecił JWPPan udzielić.» (podpis.) »San Miguel.»

Monitor z d. 19. umieścił potem List okólny Ministra Hiszpańskiego Spraw Wewnętrznych, do Postów Hiszpańskich bawiących przy różnych Dworach Europejskich. List ten był także odczytany na posiedzeniu Stanów z d. 9. i brzmi, jak następuje:

»Ublizaloby to godęci Rządu Hiszpańskiego, gdyby odpowiadał na Noty Rossyi, Austrii i Pruss, będące tylko zbiorem nieprawdy i potwarzy; przestaje zatem Rząd na udzieleniu WPPanu swoich uwag.»

»1) Narod Hiszpański rządzi się Konstytucyją, którą Cesarz Rossyjski w r. 1812 uroczyście uznał.»

»2) Hiszpanie miłujący Oyczyznę swoię, ogłosili na początku r. 1812 Konstytucyją, którą w r. 1814 tylko przemoc zniesła.»

»3) Konstytucyjny Król Hiszpański wykonywa swobodnie Władzę, prawem fundamentalnem sobie nadaną.»

»4) Narod Hiszpański nie wchodzi bynajmniej w Konstytucyie i wewnętrzny kształt rządu innych Narodów.»

»5) Środki na nieszczęścia, mogące uciskać Narod Hiszpański, należą iedynie do niego samego.»

»6) Nieszczęścia, które go dotykają, nie są skutkiem Konstytucyi, ale własnie usiłowań nieprzyjaciół, którzy ją zburzyć pragną.»

»7) Narod Hiszpański nie przyzna żadnemu Mocarstwu prawa, mieszania się do praw iego.»

»8) Rząd nie zboczy nigdy z drogi, którą mu wskazuje powinność, sława Narodu i niezłomne przywiązanie do zaprzysiężney w r. 1812 Konstytucyi.»

Upoważniam WPPana, List ten urzędowy przeczytać Ministrowi spraw zewnętrznych tego Mocarstwa, przy którym zawierzytelniony jesteś, i na żądanie wręczyć mu odpis tego Listu.»

Król Jmci spodziewa się, że rotropność, gorliwość i patriotyzm, któremi się odznaczasz, podadzą WPPanu sposób utrzymania w terażniejszych okolicznościach stałości i powagi godny nazwiska Hiszpańskiego. To jest, co WPPanu udzielam z rozkazu JKMc. Ponawiam zapewnienie i t. d.» — W Madrycie d. 9. Stycznia 1823. (podpis.) Ewaristo San Miguel.»